

No. 103

XXVIII r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Redaktor przyjmuje od 11-12

Artykułów i listów anonimowych nie помеща się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa, dnia 15 kwietnia 1925 r.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dow. ilustr. 4,20 zł

Dla rob. 5,70.

Odeszanie do domów 30 gr.

Z przez poczt.

Mies. y dow. ilustr. 5,80 zł.

Wata Łódź egz. 27 groszy.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

Pięścią w stół.

Wybierając p. Milleranda do senatu ogromną większością głosów, pięścią w stół ministerjalny p. Herriot'a uderzyło francuskie społeczeństwo, a co znamiennejsze, uczyniło to społeczeństwo niemal że otaczające siedzibę rządu socjalistyczno-radykalnego, a bądź co bądź panujący rząd ma zawsze uprzywilejowane stanowisko w czasie wyborów. Jedną rzecz ależy sprawiedliwie przyznać p. Herriotowi, że idąc ściśle pod komenda socjalistów, właściwym tym ostatnim trybem postępowania w czasie niespełna roku, należycie sprowokował francuskie społeczeństwo, nie licząc się zupełnie z tem że doszedł do władzy tylko dzięki wadliwemu ustrołowi francuskiej ordynacji wyborczej.

Gdyby we Francji obowiązywała inna ordynacja wyborcza, n. p. włoska byłby doszedł do rządu „Bloc National”, który sam dla siebie pozyskał bądź co bądź tak wielką ilość głosów, że można o nim śmiało powiedzieć, że jest przedstawicielem zdrowo myślącej Francji, nie skorumpowanej wolnomularskim doktrynerstwem i demagogią partyjną.

Zmiana na fotelu prezydenta Republiki, spowodowana przez rząd p. Herriot'a nie była niczem innym, jak tylko prowokacyjnym zgwałceniem Konstytucji, drugim takim niemal że zgwałceniem było załatwienie targu z funkcjonariuszami państwowymi.

Taka sama prowokacja było zerwanie z Watykanem i niedotrzymanie zobowiązań wobec dopiero co odzyskanej Alzacji i Lotaryngji. Trzeba być rzeczywiście pacholakiem pp. Blumów i tow. i zaślepionym partynikiem, aby nie widzieć we Francji wybitnego zwrotu a raczej odwrótu od importowanego z Niemiec, rozkładającego a niezgodnego z odwiecznym duchem kultury francuskiej, romantyzmu, który zgubnie oddziaływał na francuskie społeczeństwo tak, jak również made in germani Marksowski socjalizm.

Jeżeli bliżej zbadamy życie chłopca, mieszczaństwa i naprawdę poważnych sfer inteligencji francuskiej łatwo przekonamy się, że były one zawsze i są wciąż bardzo dalekie od socjalizmu i romantyzmu.

Wielka Wojna spowodowała ogromny zwrot ku katolicyzmowi, jakiego nie było mo że od czasów Wielkiej Rewolucji, a ponadto nie mniejsze otrzeźwienie odnośnie do racji stanu państwa francuskiego, tak, że jak słusznie ktoś zauważył, aczkolwiek podziwiał zawsze jednakowo geniusz Napoleona, nie jest on już dla Francuzów ideałem Wielkiego Sternika Państwa, ideałem tym staje się znów Król Słońca (le Roi Soleil), Ludwik XIV, twórca Złotego Wieku Francji. Mutatis mutandis, gdyż oczywiście nikt w XX w. już nie myśli o monarchii z XVII w. Francja wówczas świeciła kultura a posiadała prawie że właściwe jej granice.

Nie mówiąc już o najświeższym pogwałceniu tradycji akademickich, przy obsadzeniu katedry prawa międzynarodowego, przejdziemy do właściwego... kamienia, o który rozbił się wóz p. Herriot'a.

Kto zelałom wojnie...
Wiadomem jest, że głównym tematem napaści Kartelu Lewicy była sprawa sanacji finansów które rzekomo miał tenże kartel uporządkować. Otóż na budżecie państwowym na r. 1925, przewraca się właśnie gabinet p. Herriot'a.

W jednej z paryskich „Revus” z kwietnia, deputowany p. Rene Lafarge, poddał ściśle i gruntownej analizie budżet francuski na r. 1925, a to pod znaczącym tytułem: „Un budget de destruction” (Budżet destrukcji).

Nie pójdziemy tutaj krok za krokiem śladem autora w jego cyfrach byłoby to zresztą bezcelowe, analiza, o której mowa, odnosi się specjalnie do francuskich stosunków skarbowych. Chodzi nam o co innego; chodzi mianowicie o charakterystykę polityki Kartelu Lewicy.

Otóż jak swa charakterystykę zakona cza p. Lafarge:

...Łatwo pojąć niepokój, jaki on (budżet na r. 1925 r.) wzbudził w opinii publicznej. Oszczędności ani śladu; nigdzie nie przebiega troska o ochronę słusznych praw i interesów, ani dążność do popierania i wzmożenia produkcji. Przeciwnie, wszędzie prześwieca utalona pragnienie przewrotu istniejącego stanu rzeczy. Co budzi jeszcze większy niepokój od niebezpiecznych innowacji zawartych w budżecie, to duch, z którego się one zrodziły.

A dalej następuje trzeźwe pełne troski wezwanie ostrzegawcze do współobywateli:

Francuzi, winni słuchać ostrzeżenia, przygotowule się przeciwko nim rewolucja w kulisach komisji skarbowej Izby Deputowanych. Jej przedsięwzięcia co raz niebezpieczniejsze, tym razem, dzięki Kartelowi Lewicy, znalazły większość zdecydowaną uderzyć w sposób rozstrzygający w nasz społeczny ustrój, pod pretekstem zarządzeń fiskalnych, które burza, podeksem cywilnym ustanowionu ustrój rodziny i własności. Pod pretekstem zwalczania chęci oszukiwania skarbu rzuca się klatwę na warstwy posiadające. Przeciwno nim wydać się ma ustawy: możliwym jest, iż imperatywne konieczności skarbowe zmuszą do nakładania nowych ciężarów, trzeba jednakowoż, aby stało się to w granicach rozumnie ujętych a nie w niezgrabnie zamaskowanych celach wywłaszczenia.

Narody, jak mówią, gina z powodów finansowych, sadzę, że raczej z powodów finansalnych. Bogactwo narodu tkwi w jego sile, produkcji; niestety w budżecie obecnym miast hymnu do produkcji brzmi nuta żalonych trenów o oszukaństwie. Tam, gdzie przyswiecać winno zaufanie, podejrzewa się wszystkich. Tam, gdzie należy ożywić życie ekonomiczne, sekuje się duch przedsiębiorczości. Kiedy państwo potrzebuje nieustannej pomocy i współdziałania swych wierzycieli jedyna troska, to ich niepokojenie, przez podkopywanie systematyczne podstaw gmachu socjalnego.

Prawo, tak jak wszystko zreszta, ulega ciągłej ewolucji lecz prawodawstwo winno iść po myśli zwyczajów i obyczajów a nie tm na przekór — wszak przyrodzona ludzkość chce posiadania i zachowania tego, co się posiada, dzisiaj silniej niż kiedykolwiek tkwi w ludzkości.

Szkola socjalizująca, która kieruje myślą przewodnią naszego budżetu działając w sposób podstępny i chytry, przypuściła szturm przeciwko wszystkim zasadom fundamentalnym obecnego ustroju socjalnego a w szczególności powtarzamy z naciskiem, przeciwko rodzinie i własności. I dziwić się, że trzeźwe z natury społeczeństwo francuskie wysłało do senatu p. Milleranda, że

Polski malarz rodzajowy.



W. Wodzinowski

Jeden z wybitnych malarzy tematów rodzajowych i ludowych Wincenty Wodzinowski, twórca wielkiej kompozycji p. t.: „Dzień Zaduszny w Katedrze Wawelskiej”, wystawionej obecnie w Tow. Sztuk pięknych w Krakowie.

echo silnego uderzenia pięścią w stół już się w senacie głośno odezwalo!

Czyż nie mieliśmy racji, powtarzając wielokrotnie z tego miejsca, że socjalizm i radykalizm to kwaterniście bolszewizmu i komunizmu, rozkładających chrześcijańskie i narodowe ustrój. Do charakterystyki deputowanego Rene Lafarge z polskiego stanowiska narodowego, socjalnego i ekonomicznego niczego odjąć oni dodać nie potrzeba.

inż. K. Folkierski.

—oOo—

Podbój Azji środkowej przez Rosję.

p) W polityce zagranicznej Sowietów dokonywuje się w ostatnich czasach przemiana, której nie można — z polskiego punktu widzenia — uważać za niepożądaną. Mamy tu na myśli skierowanie siły ekspansyjnej Rosji ku Wschodowi, ku Azji środkowej i wschodniej. Widowym tej przemiany znakiem jest zawarcie przez rząd sowiecki konwencji o podstawowych zasadach wzajemnych stosunków pomiędzy związkiem socjalistycznych republik rad i Japonią. Konwencja ta wraz z protokołami dodatkowymi i notami uzupełniającymi posła sowieckiego w Pekinie, tow. Karachana, który z ramienia rządu sowieckiego te konwencje zawierał, daje Japonii prawo eksploatowania terenów naftowych na północnym Sachalinie, terenów węglowych na zachodnim wybrzeżu Sachalinu północnego, co posiada dla Japonii wielkie znaczenie gospodarczo-polityczne, bo niezależnia ją w dużym stopniu od materiałów palenych amerykańskich. Nie jest to zagadnienie wyłącznie gospodarcze, bo bez nafty i węgla amerykańskiego flota japońska nie czuje się dostatecznie silnie zabezpieczona. A że baza dla floty brytyjskiej w Singaporze nie może być uważana przez Japonię za akt przyjaźni zwłaszcza przy nieukrywanym współdziałaniu Angli i Stanów Zjednoczonych na Oceanie Spokojnym — więc niezależnie od siebie Japonii od amerykańskich środków opar-

zycji jest wyraźna wskazówka, jak Sowiety chcą przyczynić się do nowego ustosunkowania sił na Oceanie Spokojnym...

Ażebv dać Japonii całkowitą niezależność od surowców amerykańskich przynajmniej rząd sowiecki Japonii szereg koncesji w innych polaciach Związku sowieckiego dla eksploatacji lasów, kopalń itp.

Manifestowanie przez rząd sowiecki przyjaźni ku Chinom i popieranie tam tendencji narodowo-wyzwoleńczej, reprezentowanych przez stronnictwo „Homidan” jest dalszym etapem wzmocnienia w Azji sił i tendencji antyeuropejskich, względnie antyangielskich.

Czy jest to świadoma ucieczka dyplomacji sowieckiej z Europy, gdzie jakoś nie chcą się sprawdzić przepowiednie i prorocztwa leninowskiej ewangelii rewolucyjnej, czy też zwycięstwo instynktownego parcia Rosji ku Wschodowi i dokonywania tam podbojów?

Wydaje nam się, że potrochu jedno i drugie. Gra jest jednak jasna. Gdzie istnieje w Azji świadome celów dążenia do własnej potęgi — jak np. Japonia — tam Sowiety popierały te dążenia, starając się nadać im tendencje i charakter „antyimperialistyczny”, to znaczy przeciwingielski, gdzie zaś nie napotyka na dążenia do samodzielnego życia państwowego, tam dokonywuje sprytnych aneksji pod najrozmaitszymi formami przyłączania tych krajów do Związku Republiki sowieckich.

Można więc bez przesady stwierdzić, że zawarłszy przyjaźń z Japonią, stara się rząd sowiecki dzielić z nią wpływy japońskie.

I chociaż Sowiety szczyca się obecnie protekcja okazywana Chinom przeciwko imperializmowi europejskiemu, to jednak nie krepują się odrywać stopniowo od Chin olbrzymiej a bogatej Mongolii. Sowiety uznają suwerenność Chin nad tym krajem, a jednak posiadają tam swe przedstawicielstwo dyplomatyczne, które wcale zrecznie przygotowało przyłączenie przez Mongolie ustroju sowieckiego, co z natury rzeczy wciąga ten mało zaludniony ale bogaty kraj coraz głębiej w orbitę wpływów sowieckich.

Przy dalszym rozwoju wypadków nieunikniona jest całkowita aneksja Mongolii przez Sowiety na wzór aneksji dokonanej nad republikami: turkmeńska i uzbecka. A gdy Mongolia znajdzie się już pod rządami Sowietów — przyjdzie kolej na Turkiestan chiński i Dżungarie, a potem na Tybet...

Już obecnie Rosja obejmie terytoria znacznie większe, niż cały obszar Rosji carskiej, a wiadomo przecież, że po oderwaniu się od Rosji Polski, krajów bałtyckich i Bessarabii, teren ten został znacznie uszczuplony. Rosja zdołała jednak ubytek ten uzupełnić nowym podbojem w Azji.

Widzimy więc, że imperializm rosyjski dokonywuje pod maską wyzwolenczego bolszewizmu poważnych podbojów w północnej Azji środkowej. Dla zachodnich sąsiadów Rosji nie jest to zjawisko zupełnie niepożądane. Chociaż bowiem każdy etap potęgowania sił Rosji pogłębia niebezpieczeństwo dla mniejszych państw z Rosją sąsiadujących, to jednak państwa te żywią — może błonna — nadzieję, że wciągnięcie się Sowietów do polityki podbojów na Dalekim Wschodzie odciągnie jednak uwagę Moskwy i chęć utrudniania życia tym państwom. Może się to, okazać poglądem błędnym, ale żyje on w tych krajach jako nadzieja przeciwko zmorze moskiewskiej siły i nieczystym zazwyczaj zamiarom Moskwy... G. P.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Powrót premiera.

(wp) Pan Premier Grabski wrócił do Warszawy z wypoczynku świątecznego w dniu dzisiejszym i natychmiast objął swoje urządowanie; prawdopodobnie dziś zbierze się Rada Ministrów.

Wycieczka polska w Pradze

(wp) W Pradze bawiła przez dni świąteczne wycieczka polska zorganizowana przez warszawskie koło słowiańskie.

Wycieczka była bardzo serdecznie przyjmowana. W ratuszu wygłoszono z obu stron szereg przemówień, w południe odbył się w sali Besedy obiad

Kryzys parlamentarny we Francji zaostrza się.

Briand zrzekł się misji utworzenia gabinetu.

PARYŻ 14-4 Dni świąteczne nie przyniosły rozwiązania kryzysu gabinetowego.

Briand konferował ze wszystkimi kierującymi politykami, oraz z zarządami wszystkich grup kartelu lewicy i zdawał sprawę dwa razy dziennie prezydentowi Doumergue'owi, oświadczył jednak, że nie ma urzędowo powierzonych sobie misji utworzenia rządu i wyraził przypuszczenie, że desygnowanie go na premiera zależne jest od postawy socialistów.

Dziś socialistyczni przywódcy mają odbyć naradę nad tem, czy stronnictwo ma wziąć udział w rządzie. Rezultat nie jest pewny. Paryskie koła socialistyczne są raczej za wstąpieniem do gabinetu, na prowincji zdania są podzielone. Prasa opozycyjna uważa wobec tego nawet rozłam wśród socialistów za prawdopodobny.

W kołach parlamentarnych uważają, iż możliwy jest gabinet z Renault'em, ministrem sprawiedliwości w gabinecie Herriota na czele i Briand objąłby wówczas sprawę zagraniczną. W senacie mówią o gabinecie Renault-Briand-Herriot.

Briand nie znajduje w kołach opozycji poparcia. „Quotidien” również nie chce o je go rządzie nic wiedzieć i oświadcza się za prowadzeniem dalej polityki kartelu z Herriotem i walką przeciw każdemu innemu rządowi.

PARYŻ 14-4 (PAT) Komitet wykonawczy federacji socialistów zjednoczonych departamentu Sekwany jednomyślnie wypowiedział się przeciwko wszelkiemu udziałowi socialistów w gabinecie Brianda. Poza tem komitet zwrócił się do rady narodowej stronnictwa socialistycznego z zadaniem, aby socjaliści popierali tylko taki rząd, któryby postawił sobie za zadanie ściągnięcia daniny od kapitału oraz walki przeciwko senatowi.

PARYŻ 14-4 (PAT) Rada narodowa partii socialistów zjednoczonych postanowiła jednomyślnie nie przyjąć propozycji Brianda wzięcia udziału w rządzie.

OŚWIADCZENIE PROGRAMOWE BRIANDA.

PARYŻ 14-4 (AW) Briand przyjął przedstawicieli prasy, którym powiedział: „Główną moją troską jest sprawa finansowa i stosunek państwa do Banku Francuskiego. Należy w pierwszym rzędzie uregulować środki obiegowe. Zadanie to przypadnie temu rządowi, który obarczony będzie przede wszystkim temi sprawami. Tylko czynne oparcie na kartelu lewicy umożliwiłoby mi rozwiązanie mego zadania. Z wielu stron spotkałem się z sympatją i poparciem, lecz musiałbym wiedzieć, że wszystkie partie bez wyjątku godzą się na mój projekt. W zakresie polityki rządu, znajdującego się pod moim kierownictwem, byłoby między innymi reforma wyborów do senatu i nowe postawienie kwestii ambasady przy Watykanie.

PARYŻ 14-4 (PAT) Briand oświadczył, że zrzeka się misji utworzenia gabinetu. Decyzję swoją Briand motywuje odmową socialistów współpracowania z jego gabinetem oraz warunkami, pod jakimi socjaliści ostatecznie zgodziliby się udzielić mu poparcia, które to warunki uważa on za nie dające się pogodzić z jego pojmowaniem roli prezesa rady ministrów.

PARYŻ 14-4 (PAT) Rada narodowa socialistów postanowiła zwołać na jutro rano posiedzenie w celu zajęcia określonego stanowiska w sprawie kryzysu gabinetowego.

PARYŻ 14-4 (PAT) Painleve, wezwany do prezydenta Doumergue'a, przybył do Pałacu Elizejskiego o godz. 21.25.

PAINLEVE UTWORZY GABINET.

PARYŻ 14-4 (PAT) Godz. 23. Prezydent Doumergue powierzył Painlevemu misję utworzenia gabinetu. Painleve porozumie się ze swymi przyjaciółmi politycznymi, poczem udzieli jutro odpowiedzi prezydentowi republiki.

Zgon generała broni Zygmunta Zielińskiego:

Uroczystości pogrzebowe w Krakowie.

KRAKÓW 14-4 (PAT) Pogrzeb generała broni Zygmunta Zielińskiego przybrał charakter manifestacji narodowej.

Przed kościołem św. Piotra, w którym wystawiona była trumna ze zwłokami o godz. 8-ej rano ustawiły się oddziały ułanów, piechoty i artylerji. Po odebraniu raportu przez gen. broni Józefa Hallera, który przybył na pogrzeb w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego i kapituły orderu Orła Białego, zbrali się przed kościołem przedstawiciele władz z wojewodą Kowalikowskim na czele, który reprezentował prezesa ministrów i Radę Ministrów, przeszli do kościoła, gdzie Mszę św. żałobną odprawił ks. Jareński.

Po Mszy św. i egzekwjach oficerowie legjonowi, pozostający w czynnej służbie, wzięli trumnę na barki i wynieśli przy dźwiękach marsza żałobnego przed kościół, gdzie ustawili ją na pięknie udekorowanej w zieleni lawecie.

Olbrzymi konkordt ruszył ul. Grodzką. Gdy orszak zbliżył się do podkopu, rozległy się dźwięki syreny kolejowej, jako pożegnanie od kolejarzy polskich. Od wrót cmentarnych wzięli trumnę na ramiona oficerowie rezerwy, byli legjonści i

nieśli ją do kaplicy, poczem trumnę, w myśl życzenia zmarłego, nieśli żołnierze.

Nad mogiłą, znajdującą się obok grobu Rokityczków złożył wieniec w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej, ministra spraw wojskowych i w imieniu własnym gen. broni Józef Haller, zaś w imieniu marszałka Piłsudskiego i kapituły orderu „Wirtuti Militari” gen. Romer.

Po odśpiewaniu egzekwji przez duchowieństwo z kapitanem Niezgodą na czele, przemówił w imieniu Związku Legionistów prezes zarządu głównego pułk. rezerwy Bławek, a po nim ppłk. Maliszewski, uczestnik szarży pod Rokitną. Trumnę złożono do grobu przy dźwiękach hymnu narodowego.

Od pierwszej chwili pogrzebu aż do złożenia zwłok w mogiłę, krążyły nad miastem samoloty wojskowe.

KRAKÓW 14-4 (PAT) Z powodu zgonu gen. Zielińskiego, wojewoda Kowalikowski złożył p. Józefowi Zielińskiemu, wdowie po zmarłym generale, kondolencję w imieniu p. prezesa Rady Ministrów Władysława Grabskiego, województwa i własnym.

poczem wycieczka objeżdżała miasto. Wieczorem odbyła się również w sali Besedy wieczornica z udziałem akademickiego chóru im. Smetany, który odśpiewał szereg pieśni polskich i czeskich

stał już całkowicie zlikwidowany.

W województwie Łódzkim i Warszawskim strajk osiabił wybitnie.

Powrót min. wojny.

(wp) Min. wojny, gen. Sikorski spodziewany jest w Warszawie za tydzień, czyli 21 bm. Podczas pobytu w Paryżu gen. Sikorski odbył szereg konferencji z wybitnymi osobistościami ze świata wojskowego i parlamentarnego.

Strajk rolny.

(wp) Ostatni dzień przedświąteczny przyniósł dalsze polepszenie w sytuacji strajkowej.

W woj. Lubelskim strajk słabnie, zaś na Pomorzu, w pow. Wejherowskim strajk zupełnie zlikwidowano.

Również w województwie Kieleckim strajk

Cyrk A. Ciniselli

Konstantynowska 16.

Walki Francuskie

Dzisiaj walczą następujące pary:
 1) „Czarna maska” — Sugakoff (Rumunia)
 2) Bajer (Austria) — Sobieski (Polska)
 decydująca
 3) Petrowicz (Syberja) — Kornatz (Berlin)
 pozatem bogaty program całego zespołu cyrkowego.

WALKI FRANCUSKIE W CYRKU CINISELLI'EGO.

Przebieg 72 dnia turnieju miał przebieg następujący: Walka I-szej pary (Petrowicz — Sobieski) nie dała rezultatu, w II parze po 20 min. Bambula zwyciężył Püchlera.

Decydujące spotkanie III-ej pary (Jago — Kornatz) zostało przerwane z powodu godziny policyjnej

TELEGRAMY.

PRASA ANGIELSKA O KANDYDATURZE HINDENBURGA.

LONDYN 14-4 (AW) „Daily Express” ogłasza artykuł pt. „Cień byłego cesarza zawisł znowu; nad Europą”. W artykule tym autor twierdzi, iż wybór Hindenburga na prezydenta Rzeszy wywołałby nową orientację polityki francuskiej. Musiałaby wsku-tek tego ulec zmianie sytuacja międzynarodowa Niemiec. Nie pozostałoby Francji nic innego, jak tylko to, by Foch wrócił napowrót, jako odpowiedź na wybór Hindenburga. Kończy się artykuł temi słowy: „Głosy ludzi umiarkowanych w Europie zagłuszyłby turkot samolotów wojennych”.

POINCARÉ O PAKCIE GWARANCYJNYM.

PARYŻ 14-4 (AW) Poincaré ogłosił w organie rządowym artykuł o pakcie gwarancyjnym Poincaré w artykule tym ustala, że pakt bezpieczeństwa miał na celu uspienie czujności wobec odwetowego zamiaru Niemiec. Wysłanie Hindenburga wykazało jasno, jaki program był podstawą tego pomysłu. Poincaré zajmuje się wschodniemi granicami Niemiec, uważając gwarancję granic Polski za niezbędną, celem utrzymania pokoju w Europie. Na leży się dziwić, iż Stany Zjednoczone nie zajęły się do tej pory szerzej paktem bezpieczeństwa, gdyż gwarancja granic Polski, obowiązuje tak samo Stany Zjednoczone, jak i Francję.

KONGRES POLICYJNY W NOWYM JORKU.

LONDYN 14-4 (AW) Dzienniki amerykańskie podają szczegóły o kongresie światowym policji, który ma się odbyć 15 maja br. w Nowym Jorku. W kongresie tym weźmie udział przeszło 700 delegatów z Ameryki i Kanady. Na kongres zjadą się dyrektorowie i szefowie z Paryża i Londynu oraz ze wszystkich większych miast świata, nawet z Szanghaju.

ZGON BISKUPA BAZYLEI.

BAZYLEA 14-4 (PAT) Jak donoszą z Solothurn, biskup Bazylei i Ilugano dr. Stammeler, zmarł w 85 roku życia.

WYJAZD PREZYDENTA RADY PORTU.

GDANSK 14-4 (AW) Nowy prezydent Rady Portu, który miał przybyć w czwartek 16 b. m. oświadczył, że wskutek wypadku, w którym uległ skaleczeniu nogi nie będzie mógł przybyć przed 21 b. m. Ponieważ dotychczasowy prezydent dłużej oczekiwać nie może, wyleżdża więc do Szwajcarii, gdzie spotka się z prezydentem obecnym.

SIEMIONOW POGODZIŁ SIĘ Z BOLSZEWIKAMI.

LWÓW 14-4 (AW) „Dilo” donosi, że znany ataman Siemionow, który do niedawna walczył na dalekim wschodzie przeciwko bolszewikom, wszedł z nimi obecnie w porozumienie i na zasadzie amnestii wrócił do Rosji sowieckiej.

KONGRES ANGIELSKIEJ PARTII PRACY.

LONDYN 14-4 (PAT) Wczoraj otwarty został w Gloucester kongres angielskiej partii robotniczej.

„POPULARNOŚĆ” BALFOURA.

LONDYN 14-4 (PAT) Biuro Reutersa donosi z Beyruht, że Balfour odjechał do Aleksandrii bez wypadku. Jest jednak pewnym, że byłoby doszło do poważnych starć, gdyby Balfour pozostał był na

Załącznik polsko-gdański na forum międzynarodowego trybunału sprawiedliwości.

GDANSK 14-4 (PAT) Biuro prasowe senatu komunikuje, że prezydent Salm wyjechał w niedzielę do Hagi, gdzie w dniu dzisiejszym rozpoczyna się sesja międzynarodowego trybunału sprawiedliwości. Na porządku dziennym tej sesji znajduje się w innej orzeczenia rady Ligi Narodów z dnia 18 marca r. b. w sprawie polsko-gdańskiego konfliktu pocztowego kilka pytań, co do których trybunał haski ma wydać swoją opinię. Pytania te, według komunikatu biura prasowego senatu, brzmią:

1) Czy istnieje jakieś mające obecnie moc obowiązującą orzeczenie generala Hackinga, które reguluje punkty sporne, dotyczące polskiej służby w m. Gdańsku w sposób ustalony w paragrafie 18 obecnego wysokiego komisarza Ligi z dnia 2 lutego 1925 roku, albo w jaki inny sposób, czy też orzeczenie takie nie istnieje. W razie odpowiedzi

twierdzącej, czy orzeczenie to wyklucza ponowne rozważenie przez wysokiego komisarza albo przez radę Ligi Narodów kwestionowanych punktów w całości lub częściowo.

2) W razie jeżeli postawione powyżej pytania nie były przedmiotem ostatecznego orzeczenia gen. Hackinga, to czy polska służba pocztowa w Gdańsku musi się ograniczać do takiego załatwienia sprawy, które musi być uskuteczniane wyłącznie wewnątrz gmachu poczty polskiej na placu Heveliusa, czy też polska służba pocztowa uprawniona jest unieść skrzynki pocztowe poza tym gmachem, opróżniać je i przyjmować posyłki pocztowe; czy korzystanie z tej służby zastrzeżone jest tylko dla polskich władz i urzędów, czy też ze służby korzysta także i publiczność.

miejsce. W czasie niepokojów w Damaszku rano 10 12 policjantów. Jeden z manifestantów został zabity oraz pewien woźnica poniósł śmierć od zbląkanej kuli.

ZJAZD OFICERÓW POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ.

GDANSK 14-4 (AW) W niedzielę dnia 19 bm. zbiera się w sali hotelu Continental zjazd oficerów Polskiej Floty Handlowej. Komitet organizacyjny składa się z szeregu kapitanów marynarki.

PODWYŻSZENIE STANU ARMJI BULGARSKIEJ.

SOFJA 14-4 (PAT) Międzykoalicyjna wojsowa komisja kontrolująca Bułgarię otrzymała zawiadomienie, że konferencja ambasadorów zgadza się na podwyższenie stanu armii bułgarskiej o 3 tysiące żołnierzy, atoli pod warunkiem, że żołnierze ci z końcem maja będą z powrotem zwolnieni do domów.

DALSZA INFLACJA WE FRANCJI.

PARYŻ 14-4 (PAT) Senat dyskutować będzie na jutrzejszym posiedzeniu projekt ustawy ratyfikującej konwencję, zawartą przez ministra de Monzie z bankiem francuskim i upoważniająca go do emitowania 4 miliardy franków.

VANDERWELDE UTWORZY GABINET BELGIJSKI.

BRUKSELA 14-4 (PAT) Rada generalna partii socjalistycznej upoważniła Vanderwelda do podjęcia się misji utworzenia gabinetu.

„DANZIGER RUNDSCHAU” ZA POROZUMIENIEM POLSKO-NIEMIECKIM.

GDANSK 14-4 (AW) „Danziger Rundschau” poświęca ostatni swój numer sprawie porozumienia polsko-gdańskiego. Chociaż jest to droga ciężka, pismo to chce jednak sprawie tej, tak ważnej, służyć. Polska i Gdańsk muszą bezwzględnie na sobie polegać. „Danziger Rundschau” postanawia zwalczać wszelki szowinizm, szkodzący dobrym interesom obu państw. Nie chce wchodzić obecnie w to, kto jest właściwie winien, iż jest źle. Należy wziąć się do próby do porozumienia, i do porozumienia trwałego, oparte go na mocnych podstawach doprowadzić.

GDANSK 14-4 (AW) Znanym pacyfistą profesor Quidde w „Danziger Rundschau” podkreśla fakt, że Polska i Gdańsk wzajemnie od siebie zależą i uważa iż Polska w Gdańsku zrobić może wszystko. Za przykład zaś podaje w tym względzie Antwerpię, która mimo, że znajduje się w innym państwie i że Niemcy nie miały w niej żadnych uprawnień, była jednakże portem, służącym całemu Zagłębiu i przemysłowi westfalskiemu. Sytuacja Polski w Gdańsku jest bardzo dzieł korzystna. Inny autor w tym samym numerze „Danziger Rundschau” w artykule p. t. „Porozumienie przede wszystkim” stwierdza, iż Gdańsk potrzebuje porozumienia z Polską z trzech następujących względów. Po pierwsze ze względu politycznego, gdyż Polska reprezentuje Gdańsk na zewnątrz, po drugie, ze względu gospodarczego, tworzy bowiem z Gdańskiem jeden teren ceł

ny i jest pierwszym rynkiem zbytu dla gdańskiej produkcji, po trzecie, ze względu na zdrowy ludzki rozsadek.

LABOUR PARTY APROBUJE POLITYKĘ MAC DONALDA.

LONDYN 14-4 (PAT) W Loughester obraduje obecnie kongres niezależnej partii pracy. Na wczorajszym posiedzeniu, pomimo sprzeciwu części uczestników, uzgodniono tekst rezolucji o działalności gabinetu Labour Party. Rezolucja, pochwalająca działalność gabinetu Mac Donalda, przeszła 398 głosami przeciwko 139.

Z POBYTU MŁODZIEŻY POLSKIEJ W RZYMIE.

RZYM 14-4 (PAT) Ulicami miasta przeciągnął dzisiaj pochód młodzieży polskiej ze sztandarem i wielkim wieńcem z białoczerwonych kwiatów, niesionym na grób „Nieznanemu Żołnierzowi”. Pochód prowadził prof. Stach. Wraz z uczniami szła grupa profesorów i obecni w Rzymie dziennikarze polscy. Przy składaniu wieńca obecny był minister Zaleski. Pochód wywarł doskonale wrażenie spotykając się z objawami sympatii.

Kronika telegraficzna

(kt) W ministerstwie spraw zagranicznych w Paryżu podpisano dziś umowę francusko-niemiecką o budowie dworców granicznych na pograniczu francusko-niemieckim, przy czym wyznaczono linje granic w tych punktach, gdzie obecnie nie są one jeszcze ustalone.

(kt) Donoszą z Rzymu że ambasador Chiapowski wraz z małżonką zwiedził wczoraj pracownię malarską zmarłego artysty malarza ś.p. Władysława Słewińskiego. Gości przyjmowała wdowa po zmarłym artyście, którego prace malarskie mają być wysłane w najbliższym czasie do Warszawy, gdzie będzie zorganizowana specjalna wystawa jego prac.

(kt) Amerykański departament skarbu stwierdza, że nie jest projektowanym w najbliższym czasie zwolnienie komisji dla sprawy długów państwa sprzymierzonych.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 14 kwietnia 1925 roku.

POŻYCZKI.

Pożyczka 8 proc. konwersyjna 81

Pożyczka 5 proc. konwersyjna 50.

Pożyczka dolarowa 62 w ządaniu

Pożyczka kolejowa 89—96

Listy 4 i 6 1/2 proc. ziemskie przedw. 28,25—28,25

Listy 5 proc. przedw. 21,75

6 proc. Oblig. m. Warszawy 15-16 roku 15,80

Tendencja słaba.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 7,15 Bank Handlowy 7 Bank Zjedn. Ziem Polskich 2,50 Bank Związku Spółek Za-robkowych 10,25 Puls 0,41 Elektryczność 2,00 PTF 0,13 Gosławice 2,05 Cukierk. Warsz. 3,30—3,45 Firlej 0,57 Łazy 0,28 Węgiel 2,99 Cegielski 3,57 Lilpop 0,91 Modrzejów 4,65 Norblin 1,03 Ostrowiec 7,12—6,95 Parowóz 0,67 Rudzki 1,96—1,98 Starachowice 2,75—2,69 Ursus 1,85 Zieleniewski 11,20 Żyrardów 2 em. 11 Borowski 1,80—1,85—1,83 B-cia Jablkowscy 0,24 Haberbusch 6,15

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Amerykański król szpilek.

§ Do Londynu przybył z Ameryki wielki fabrykant szpilek do włosów, zartobliwie zwany „królem szpilek”. Celem jego podróży jest zorientowanie się, jak długą przyszłość można przepowiedzieć fryzurze „a la garconne”. Król szpilekowi zamieszkał we wspaniałym apartamencie hotelu Savoy, gdzie złożył mu wizytę między innymi reporter dziennika „Morning Post” Mr. Sol Goldberg, tak bowiem zwie się fabrykant, wyrabia on w Ameryce dziennie pięćdziesiąt milionów szpilek do włosów. Kleszenie jego są wypełnione różnymi rodzajami szpilek, które rozdała hojną ręką, towarzysząca mu zaś żona ze swoją piękną i sztuczną fryzurą jest żywym dowodem jak pożytecznymi są wyroby meża.

Mr. Goldberg jest oczywiście zawziętym przeciwnikiem krótkich włosów i z zapętem wykazuje wszystkie złe strony modnej fryzury. Przedstawicielowi „Morning Post” opowiada, że przed przyjazdem do Londynu bawił w Paryżu i zauważył, że w dniu świętej Katarzyny, ani jedna dziewczyna z krótkimi włosami nie otrzymała od nikogo całusa. (W Paryżu istnieje zwyczaj ludowy, że w dniu św. Katarzyny młodzi ludzie całują spotkane na ulicy dziewczęta), a przyjaciele opowiadali mu, że ani jedna panna o krótkich włosach nie znalazła jeszcze meża. (1)

„Kobiety nie wiedzą, na co się narażają, mówi Mr. Goldberg, uczyniając włosy, które stają się z czasem podobne do końskiej grzywy, szyja zaś czernieje i skóra traci swą delikatność.

Jeżeli kto przypuszcza, że fabrykant jest wrogiem fryzury „a la garconne” we własnym interesie, to Mr. Goldberg natychmiast wywiedzie go z błędą, pokazuje na przywiezionej ze sobą maszynie, jak się fabrykuje szpilki, opowiada, że od czasu nowej mody sprzedaje ich znacznie więcej aniżeli poprzednio. Wiadomo bowiem, że szpilki trzymają się lepiej w długich włosach, niż w krótkich, zarabia więc nie na tych które się nosi, ale na tych które się gubi. Obrachowuje, że Amerykanki gubią około 60,000 szpilek dziennie.

Mr. Goldberg zamierza zorganizować w roku przyszłym w Chicago wszechświatową wystawę fryzur. Będzie to pierwsza wystawa tego rodzaju, która nie tylko zaprowadzi najkunsztowniejsze uczesanie, ale ma nauczyć niewiasty, jak należy postępować, aby unikać łysiny.

Ze statystyki pożarów.

§ Miastem, w którym się najczęściej pali, jest Sztokholm. Pali się tam co 48 minut. W Paryżu wybuch pożaru przeciętnie co 3 godziny. Gdy się zważy, że Paryż liczy 3,8 milionów ludności, a Sztokholm tylko 420,000 liczba pożarów w Sztokholmie jest ogromna. Wysokość liczby tej wyjaśnia zamilowanie ludności północy do wnoszenia drewnianych budynków, które najlepiej zabezpieczają od zimna.

Znane jest spłonięcie norweskiego miasteczka Alsgard, zbudowanego z drzewa. W Berlinie w pierwszym półroczu ub. r. 1548 pożarów, czyli, że podobnie jak w Paryżu przeciętnie co 3 godziny wybuch pożar. Oczywiście w liczbie tej pominięte są alarmy fałszywe lub złośliwe. Czynność straży pożarnej nie ograniczała się jednak tylko do pożarów wzywana bywała do różnych wypadków, w czasie burz i powodzi. Tak np., w maju 1923 roku zanotowano w Berlinie w jednym dniu 263 alarmów.

Co się tyczy straży pożarnej w Berlinie, to posiada ona 29 stacyj pożarnych z zawodową załogą, 8 straży pożarnych, złożonych z zawodowych i ochotniczych strażaków i na krańcach miasta 48 ochotniczych straży pożarnych. Paryż posiada ogółem 1300 strażaków zawodowych. W stosunku do czasów przedwojennych, kiedy strażacy berlińscy służbę pełnili przez 2 dni a następny dzień odpoczywali, pełnią ją dzisiaj przez 24 godziny co drugą dobę. Najciekawszą cyfrę statystyczną wyliczyli sobie strażacy berlińscy sami, stwierdzając, że każdy strażak jest dziennie przez 12 min. w ogniu.

Jak przysięgał komunista.

§ W Paryżu głośna jest od szeregu tygodni t. zw. „sprawa Billiet”. Partie polityczne i ich organy prasowe oskarżone są o to, że na cele kampanii wyborczej pobrały subsydia od owego p. Billiet, dyrektora Związku interesów ekonomicznych. Specjalna komisja parlamentarna od dosyć dawna prowadzi śledztwo i przesłuchuje licznych świadków.

W ostatnich dniach komisja przesłuchi-

Zawody lotnicze do bieguna północnego.

AŻ CZTERY WYPRAWY UDAJA SIĘ TEGO LATA DO BIEGUNA.

§ Według wiadomości telegraficznych otrzymanych ostatnio z Ameryki prezydent Coolidge oddał do dyspozycji znanego podróżnika Mac Milkana, głośnego ze swych podróży do bieguna, kilka rządowych aparatów lotniczych oraz znaczną sumę w dolarach, celem zrealizowania projektowanego przez Milkana na czerwiec br. lotu z Kanady do bieguna północnego.

Jest to już czwarta z rzędu z projektowanych na rok 1925 wyprawa do bieguna bardzo poważnie pomyślana odbywająca się pod opieką rządu danego kraju. Jak wiadomo Amundsen zamierzał już w roku ubiegłym dokonać lotu do bieguna. Lot ten jednak z powodu trudności technicznych a bardziej dla braku potrzebnych funduszy nie mógł się odbyć. Dziś już jak wiadomo wyprawa Amundsenowa rozpoczęła się, gdyż Amundsen opuścił już Danię aby udać się na Spitzberg, gdzie w ciągu najbliższych tygodni ostatecznie przygotuje wyprawę aby definitywnie ją przeprowadzić.

Trzeci projekt jest u nas dotychczas mało znany, jakkolwiek jest on niewątpliwie jaknajlepiej opracowany i przygotowany. Sprowadzi się do niego daleka Japonia, kraj wielkich niespodzianek i jeszcze większych tajemnic. Na czele ekspedycji japońskiej stał znany badacz stref podbiegunowych Hammer, uczeń Amundsen. Mając zapewnioną bardzo wydatną pomoc rządu japońskiego projektuje on lot do bieguna na początek czerwca r. na skonstruowanym przez siebie samego metalowym samolocie o sile czterystu koni. Podróż zamierza on rozpocząć z Londynu, a ponieważ ekspedycja całkowicie jest finansowana przez rząd japoński, to wyprawa do bieguna zastosuje marszrutę Londyn-Spitzberg-Alaska-Biegun.

Czwarty projekt jest to zamierzona już oddawna przez Niemcy podróż Zeppelina do bieguna względnie przez biegun. Ponieważ samo państwo niemieckie nie było w możności sfinansowania tego rzeczywiście gigantycznego zamierzenia oraz wobec istniejącego na zasadzie traktatu wersalskiego zakazu budowy Zeppelinów projektu, tego nie można było zrealizować. Dlatego też oficjalny protektorat nad wyprawą obejmują Szwecja i Norwegia, które to państwa prowadzą obecnie pertraktacje z państwami koalicji. Pertraktacje te mają bardzo pomyślny charakter i zbliżają się ku końcowi. Zatem budowa olbrzymiego Zeppelina, który dokona lotu na biegun północny, rozpocznie się niebawem. Zachodzi jednak pytanie czy wobec wszystkich dotychczasowych trudności wyprawa ta zdoła odbyć się w roku bieżącym i czy nie będzie musiała być odłożona do przyszłego lata.

Widzimy zatem że cztery państwa ze wszystkich części ziemskiego globu przystępują do wzięcia udziału w zawodach lotniczych do bieguna północnego, a pomiędzy nimi znajdują się dwóch odwiecznych współzawodników tj. Stany Zjednoczone i Japonia, rywalizujących ze sobą o pierwszy lot do bieguna.

Tak więc w roku bieżącym stanie się rzeczywistością to, co jeszcze przed kilku la-

wała dawnego deputowanego komunistycznego, niejakiego p. Raffin Dugen, któremu deputowany z Grenoble, i mer tego miasta p. Mistrzał zarzucił, że pobrał 5000 fr. od p. Billiet. Kiedy przyszło do złożenia przysięgi p. Dugen oświadczył, że jako prawowitny komunista może złożyć przysięgę jedynie na godło komunistów, t. j. sierp i młot.

Przewodniczący komisji odpowiedział, że nie ma tych „przysięg symbolicznych”, na co p. Dugen oświadczył, że ma przy sobie wszystko, czego potrzeba. To powiedziawszy wyjął z teczki nowiuteńki młotek i bluszczący sierp, na którego koniec, ze względów bezpieczeństwa, nałożył korek. Ułożywszy te symbole sowiecko-bolszewickie na stole, na krzyż, p. Raffin Dugen złożył przysięgę. Po czym przyznał, że wprowadził zamkaszował „na cele partii” przysięgany mu czek na 5000

ty obracało się w sferze fantazji śmiałych powieściopisarzy. Zostanie podbita droga powietrzna kraina otoczona dotychczas szeregami legend ten mistyczny biegun. Każdego z ciekawych laików w wyprawach tych interesują przede wszystkim trzy zasadnicze pytania tj. ile każda z ekspedycji będzie kosztować? Jak długo będzie trwała i czy wogóle jest możliwa do przeprowadzenia.

Jest rzeczą zupełnie naturalną że obecnie dokładnie koszty, któreikolwiek z wypraw mogą być określane jedynie w przybliżeniu, w każdym jednak razie wysokość kosztów czy to wypraw podejmowanych na własną rękę przez poszczególnych uczonych, czy też finansowanych przez odnośne rządy jest możliwa do przeprowadzenia?

Koszty projektu japońskiego preliminowano na sumę, która wyrażona w złotych przedstawia imponującą cyfrę trzystu milionów. Koszty wyprawy Zeppelinem, jeżeli się uwzględni że zachodzi potrzeba wybudowania olbrzymiego sterowca o łącznej powierzchni 150.000 kubicznych metrów, będą wynosiły prawie że taka sama suma.

Śa to sumy wysokości których przeciętny śmiertelnik sobie niemal wyobrazić nie może; są one jednak najzupełniej usprawiedliwione jeżeli przyjmiemy pod uwagę ośkoliczność, że na całej przestrzeni planowanego lotu tj. na przestrzeni wynoszącej zgórną 5000 mil, muszą być wybudowane stacje pomocniczo-reparacyjne, w granicach istniejących możliwości technicznych, zaopatrzone we wszystkie części zapasowe samolotów, ekwipunek dla członków przyjmujących udział w wyprawie oraz w żywność. Urządzenie tych stacji pochłania przeważną część powyżej podanej sumy. Jeżeli któregokolwiek z laików przeraża wysokość kosztów wyprawy to tylko dlatego, że nieusprawiedliwia ich sama przestrzeń lotu mającego się dokonać.

Tutaj należy zaznaczyć, że właściwa przestrzeń lotu do bieguna tj. przestrzeń pomiędzy Alaską a biegunem wynosi w przybliżeniu 2000 mil, a taka przestrzeń przy dzisiejszej szybkości aeroplanów można przeciętnie przebyć w 24 godziny.

Wyliczenie to jest ściśle teoretyczne. Jak się na nie będzie zapatrywała rzeczywistość przekonamy się dopiero nadchodzącego lata, tembardziej że trzeba przyjąć pod uwagę, że dotychczas nikomu nie udało się do trzeciego bieguna.

Teoria natomiast wykazuje że przy dalszym rozwoju techniki lotniczej dotarcie do bieguna leży w sferze możliwości. Lotów na przestrzeni 2000 i więcej mil dokonywano już w Europie kilkakrotnie bez lądowania. Od zablakania się samolotów chronią nowe wskaźniki radiowe, które ostatnio z nadzwyczajnym rezultatem zostały zastosowane pod czas przelotów Zeppelina R. III do Ameryki; w ewentualnych awariach i defektach będą niosły pomoc stacje pomocnicze, zatem: lot do bieguna jest możliwy. Tak twierdzi teoria, a niezadługo dowiemy się o rezultatach praktycznych.

Już za kilka tygodni rozpoczynają się właściwe zawody lotnicze do bieguna. Kto w nich zostanie zwycięzcą? (m. t.)

fr., nie może jednak powiedzieć, czy pochodził on od p. Billiet, gdyż podpisał był... nieczytelny.

Na uwagę przewodniczącego, że może nie należy zostawiać na stole tak niebezpiecznych narzędzi, p. Raffin Dugen owinął młotek i sierp w papier i schował je z powrotem do teczki.

W kuluarach Izby ubawiono się niemało przysięgą p. Raffin Dugena.

Dziwaczne kolekojernerstwo.

§ Na Montmartre od pewnego czasu padł wielki popłoch z powodu napadów, skierowanych przeciwko młodym dziewczętom, choć niezbyt groźny. Zresztą. Oto dzień po dniu zdarzało się, że zamaskowany jakiś mężczyzna przychwytywał w tym lub owym zaułku pierwszą lepszą dziewczynę, uślad-

KRONIKA

Kalendarzyk.

Sroda dnia 15 kwietnia Anastazji.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6—8 w

Widowiska.

Teatr Miejski „Spadkobierca”

„Popularny „Stary piechur i syn jego hazard”

Kino „Luna „Dziwczę z kabareta”

„Czary „Męty Nowego Jorku”

„Casino „Rajski ptak”

„Cedon Przemysłowcy z elegancji świata

„Grant-Kino „Demon Mortiny”

„Reduta „Harold Lloyd się kocha”

„Spółdzielni Franc. Fanstwowch

„Matka, niewolnica i kochanka”

„Corso „Tarzan wśród małp”

„Dom Ludowy „Zięczny muszkieter”

„Resursa „Złoty grobowiec”

Cyrk Cialiselli Walki transuckie.

Wiadomości bieżące

— Obchód ku pamięci Bolesława Chrobrego.

W dniu jutrzejszym to jest w czwartek dnia 16 bm. odbędzie się w salach Magistratu uroczyste plenarne posiedzenie Magistratu pod przewodnictwem prezydenta Marjana Cynarskiego, ku uczczeniu pamięci pierwszego króla polskiego Bolesława Chrobrego, na które zostały zaproszone wszystkie Związki Zawodowe. (pap)

— Przeniesienie biura reestracyjnego.

Trzecie biuro reestracji bezrobocia mieszczące się dotychczas w Helenowie z dniem 15 kwietnia rb. zostaje przeniesione na ul. Zgierską Nr. 58.

Wszyscy bezrobotni, którzy dotychczas zgłaszali się w Helenowie winni teraz zgłaszać się na ul. Zgierską Nr. 58.

Reestracja pracowników umysłowych odbywa się we wtorek i środę w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy tamże od 3 do 5 po południu. (pap)

— Urlopy urzędnicze.

Jak nas informuje tutejsze Stowarzyszenie Urzędników, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło podległym sobie urzędom ułożyć w bieżącym miesiącu listy urlopowe dla urzędników administracyjnych, którym przysługują korzystanie z corocznych urlopów wypoczynkowych.

Równocześnie korzystać może z urlopów tylko jedna trzecia część urzędników pełniących służbę, przy czym rozpoczynają się one w początkach maja. (pap)

Tradycyjne jaiko Wielkanocne.

W drugim dniu świąt kierownik szkoły Nr. 83 p. Wincenty Gardulski urządził dla dzieci szkolnych i ich rodziców „jaiko święcone”. Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 10 rano, na której obecni byli: opiekun szkoły p. A. Kokosiński, nauczyciel p. A. Szurych i licznie zebrani rodzice ze swymi dziećmi. Wielka radość zarysowała się na twarzyczkach dzieci w chwili wspólnego dzieła jaika święconego i składaniu sobie życzeń.

P. W. Gardulski wygłosił do zebranych budujące przemówienie, podkreślił młodzież kl. 7 i te zasady, które w nich wpajano przez lat 7, życząc im aby z nimi się nie rozstawali, a szli śmiało zjednoczeni pod sztandarem, który pozostanie w murach szkolnych, a godło jego: „Bóg i Ojczyzna”.

Poczem chór odśpiewał rote.

— Zaciąg ochotników w roku 1925.

Komisariat Rządu na miasto Łódź, po dałe do publicznej wiadomości, że w myśl art. 62 i 63 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23. V. 24 r. i na podstawie rozkazu M. S. Wojsk. Departament (I Piech. z dnia 30 III 25 r. L. Dz. 1430) pod. Og. Ork.

1) Do wojska stałego w charakterze ochotników będą przyjmowani w roku 1925 mężczyźni urodzeni w latach 1905, 1906 i 1907

2) Ochotnikom przysługuje prawo wyboru rodzaju broni, natomiast wybór oddziału nie przysługuje.

3) zgłaszający się w charakterze ochotników powinni złożyć do dnia 15 maja rb. (a do lotnictwa do dnia 15 sierpnia rb.) w P.

Robotnicy sezonowi niezdecydowani.

W dniu wczorajszym w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd nr. 34 odbyło się zebranie wszystkich trzech Związków Robotniczych.

Zebranie zajął p. Plewiński następnie zaś łącznik z p. Szwejkizerem zapoznał zebranych z przebiegiem konferencji w Magistracie wyjaśniając również, że Magistrat wystawia następujące płace: brukarz zł. 1,25 gr. na godzinę, pyciarz zł. 1,10 gr. ubijacz 90 gr. niewykwalifikowany robotnik brukarski 60 gr. niewykwalifikowany robotnik warsztatowy 50 gr. kobiety 40 gr.

Następnie głos zabrał p. Młotacki przedstawiciel Związku Polskiego, który zapoznał obecnych z sytuacją i przedstawił zebranych magistrackie płace, które Magistrat podawał pod presją Województwa ofiarowując te same płace, jakie obowiązywały z początkiem sezonu roku ubiegłego, a które to w stosunku do dzisiejszej drożyzny są nikłym zarobkiem dla robotnika sezonowego.

Przedstawiciel Związku Klasowego p. Łukowski referował przed zebranymi o kształcie sprawy, zaś p. Piechołkówna ze Związku Chrześcijańskiego reasumując powyższe przemówienia poddała je pod głosowanie ogółu.

Wynik głosowania był ten, że wszyscy brukarze opuścili salę, a to z tej przyczyny, że zapatry-

wania co do akcji strajkowej były równoważne a zapatrywaniami przytłapienia do pracy.

Robotnicy sezonowi prac brukarskich stanów czu oponowali przeciwko wysuniętej propozycji przez Magistrat dowodząc, że na płace powyższe zgodzić się nie chcą i nie mogą, oddając swe głosy za strajkiem.

Na podwórzu Domu Ludowego urządzili brukarze drugie zebranie, na którym po przemówieniu licznych mówców domagali się nieprzyjmuwania przez wszystkich robotników sezonowych plac magistrackich.

Przedstawiciele wszystkich trzech związków są obecnie w dość trudnym położeniu gdyż wobec niezdecydowanej pozycji robotników nie będą mogli dostarczyć w odpowiednim terminie odpowiedzi, zaś wobec ich mniemania należałoby sprawę zakończyć w ten sposób by poważniejsze strony doszły po tak długich utarczках do porozumienia. (pap)

W dniu dzisiejszym o godzinie 10 przed południem w lokalu Magistratu odbędzie się konferencja pomiędzy przedstawicielami Magistratu, a przedstawicielami Związku, na której będzie ostatecznie załatwiona sprawa zatargu pomiędzy robotnikami sezonowymi, a Magistratem. (pap)

Wiec przedwyborczy w Pabjanicach.

PALKA GUMOWA — ARGUMENTEM POLITYCZNYM.

W dniu onegdajszym w Pabjanicach w ogrodzie „Zielona Górka” odbył się wielki wiec przedwyborczy do Rady Miejskiej zwołany przez Narodową Partję Robotniczą.

Na wiecu tym przemawiali: obecny wiceprezydent miasta Piechota, p. Tomczak, p. Słazewski, Papiewski i inni, którzy w przemówieniach swych wychwalali PPS, p. Gryzel, który w przeciwieństwie do swych przedmówców w ostrych słowach skrytykował działalność Magistratu do chwili obecnych, a działanie to określił tak sprawnie, że sygnał pamięcią niedalekich czasów, kiedy to Województwo było zmuszone kontrolować gospodarkę Magistratu Pabjanickiego.

Drugi w sprawie tej głos zabrał p. Szczepaniak przedstawiciel Chrześcijańskich Związków Za-

wodowych, który piętnował postępowania NPR, dowodząc, że za ich wstawieniem Magistrat Pabjanicki zniósł przedewszystkiem sobotę angielską, a następnie ośmiogodzinny dzień pracy przedłużając o jedną godzinę.

W konkluzji dowodził mówca, że tylko dzięki wpływowi Narodowej Partji Robotniczej Magistrat zniósł ustalone prawa robotnicze.

Wiec zakończył się tem, że kilku skrajnych NPR, rozgniewanych tezami p. Szczepaniaka zaczęło się na niego i w chwili gdy mówca zszedł z trybuny został dotkliwie pobity kijami i gumowa mi łaskami.

Począł się tumult chaos i dopiero interwencja policji położyła kres zapalczywości obradników. pap

K. U. własnoręcznie napisane podanie z życiorysem do którego należy dołączyć: a) świadectwo obywatelstwa polskiego b) metrykę urodzenia, c) świadectwo moralności, zalegalizowane przez Władze Administracyjne, d) zezwolenie ojca względnie prawnego opiekuna na wstąpienie do wojska (podpis winien być stwierdzony urzędowo); e) pisemne zobowiązanie kandydata na ochotnika do służby w wojsku stałym przez czas określony ustawą o powszechnym obowiązku służby wojskowej, dla ochotników do marynarki wojennej wymaga się ponadto a) świadectwa szkolnego o ukończeniu co najmniej dwóch klas szkoły powszechnej, b) świadectwa znajomości rzemiosła, c) zobowiązania do dwuletniej służby w marynarce wojennej oraz zobowiązania do pozostania po ukończeniu dwuletniej służby jeszcze na okres jednego roku w charakterze szeregowego nadterminowego.

Dla ochotników do służby w lotnictwie: a) świadectwo szkolne z ukończenia co najmniej 6 klas szkoły powszechnej b) świadectwa znajomości rzemiosła c) zobowiązania do dwuletniej służby w lotnictwie oraz pozostania po ukończeniu dwuletniej służby jeszcze na trzy lata w charakterze mechanika, pilota, lub strzelca, jako szeregowego nadterminowego.

4) Korzystający z prawa do służby wojskowej półtorarocznej nie będą przyjmowani do czolgów wojsk lotniczych, taborowych, samochodowych i intendentury.

5) Termin stawienia się do komisji poborowych zostanie wskazanym w obwieszczeniach o poborze. (pap)

— Kontrolerzy do Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy zwrócił się z pismem do Związków Zawodowych by ci z pośród grona swych członków nadstawili zaufanych i sumiennych ludzi w liczbie 180 do pełnienia obowiązków kontrolerskich.

Nowe te posady zostały wyznaczone przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w tym celu by kontrolowano robotników pobierających zapomogi, ponieważ ostatnimi czasy bardzo wielu robotników

pobierających zapomogi, korzysta z zapomóg mając nawet inne źródła dochodu. (pap)

— Otwarcie sezonu w „Domu Zdrowia” w Szczawnicy.

Jak nas informuje tutejsze Stowarzyszenie Chrześcijańsko Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, otwarcie sezonu w „Domu Zdrowia” w Szczawnicy nastąpi 15 maja br. i trwać będzie w 3-ech okresach (terminach) letnisk, a to: I-szy okres od 15 V. do 30 VI. II-gi okres od 1. VII. do 15 VIII. i III-ci okres od 16. VIII. do 30 IX br.

Nauczyciele reflektujący na pomieszczenie winni wnieść zaraz podania o przyjęcie. Po otrzymaniu zawiadomienia o przyjęciu i oznaczeniu terminu winien interesowany dołączyć 25 zł. tytułem zadatku oraz potwierdzenie, że korzystać będzie z pomieszczenia.

Do podania dołączyć należy: a) świadectwo lekarskie, stwierdzające, że stan zdrowotny zgłaszającego się osoby nie przedstawia niebezpieczeństwa dla otoczenia; b) potwierdzenie o przynależności do danego Związku Powiatowego Nauczycielstwa.

— Ze Zduńskiej Woli.

W dniu dzisiejszym w lokalu przy ul. Kościelnej w Zduńskiej Woli odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Przemysłu Włóknistego.

Na zebraniu będzie omawiana sprawa obecnego bezrobocia i akcji zapomogowej oraz wybór delegatów na zjazd wojewódzki Chrześcijańskiej Demokracji.

W tymże samym lokalu odbędzie się zebranie chrześcijańskiego Związku Zawodowego dozorców domowych, gdzie będą omawiane sprawy związkowe.

Wypadki i kradzieże

— Zakłócanie spokoju publicznego.

Korzystając ze świąt wielkanocnych Faigus Kozak, kupił sobie większą ilość wo-

dy ożniel i po sufe libaeli poczał śpiewać pieśni wielkanocne na ulicach naszego miasta.

Wywiadowcy Urzędu Śledczego wycho-
dząc ze słusznego założenia, że ulica nie jest
miejsce popisowa ani też Filharmonia pociągnę-
ła nieszczęśliwego Kozaka do odpowiedzial-
ności osadzając go tymczasowo w celi, gdzie
w ciszy wieziennicy będzie mógł falguś dowa-
li wytrenować swe organa głosowe. (pap)

— Świąteczna kradzież.

W niedzielę jako w pierwszym dniu
świąt Wielkanocnych Aleksander Stankie-
wicz wraz z całą rodziną udał się tradycyj-
nym zwyczajem do kościoła.

Korzystając z nieobecności pana do-
mu nieznani i niewykryci sprawcy dostali
się do mieszkania jego przy ul. Wólczan-
skiej 137 i skradli kilkaset złotych gotówka,
obraczki ślubne, następnie zjedli całą świe-
conkę w końcu napisali na kartce „wesołego
Alleluja”, i zbiegli w niewiadomym kierunku.
W sprawie tej prowadzi Urząd Śled-
czy energiczne śledztwo. (pap)

— Za jazdę bez uprawnienia.

Wywiadowcy Ekspozytury Urzędu
Śledczego pociągnęli do odpowiedzialności
karnosądowej Antoniego Deputata zam.
przy ul. Gdańskiej 23 za to, że nie posiada-
jąc odnośnego zezwolenia z Komisarjatu
Rządu i papieru egzaminacyjno-kwalifikacyj-
nego korzystał z prawa jazdy samochodowej,
nieumiejętnie kierując motorem tak że za-
chodziła obawa iż spowoduje on nieszczę-
ście. (pap)

Teatr i sztuka.

— Teatr Mielski.

Dziś po cenach zrzeczeniowych i jutro
ciesząca się wielkiem powodzeniem kome-
dia A. Grzymały Siedleckiego „Spadkobier-
ca”. W sobotę występuje teatr z niezwykle
ciekawą premierą legendy dramatycznej Sz.
Anskiego „Dybuka”.

— Teatr Popularny.

Dziś po cenach do połowy zniżonych
t. j. od 50 gr. do 1.50 świetna krotowhila
Szygietiego w 5-ciu odsłonach z muzyką Bog-
nara „Stary piechur i syn jego huzar”. W ro-
lach głównych panie: Bronowska, Stanisła-
ska, Zeromska oraz panowie: Bielecki,
Chmurkowski, Galecki, Puchalski i Zawie-
ski.

Reżyserował M. Bielecki.

Jutro t. j. w czwartek dn. 16-go b.
m. po cenach zniżonych „Stary piechur i
syn jego huzar”.

Ze sportu.

L.K.S. — HASMONEA.

12 kwietnia 1:1 (0:1)
13 kwietnia 2:0 (1:0)

L.K.S. rozpoczynając sezon meczem z Hakoahem
Łódzkim, przyszedł do przekonania, że wszelkie im-
prezy, w których biorą czynny udział żydzi, można
uważać za kasowe udane. Mam wrażenie, że tylko
to miał na myśli „jedyński w Łodzi A-klasowy pol-
ski klub”, sprowadzając aż ze Lwowa żydowską
Hasmoneę.

Ta okrzyczana przez prasę żydowską i żydc-
ńską Hasmonea robiła wrażenie drużyny bardzo
miernej (nie chce powiedzieć słabiej) i niczem nie
przypominała drużyny, „która zwyciężyła Pogoń
lwowską, Czarnych i inne kluby”.

Była to po prostu bezładnie grająca jed-
naszka żydziaków, mierzących częściej w nogę prze-
ciwnika niż w piłkę.

Przebieg gry wykazał ogromną przewagę gos-
podarzy, którzy tylko dzięki swej nieudolności w
wykorzystywaniu dogodnych momentów, nie zeszliz-
li z boiska jako triumfatorzy.

Wprawdzie niektórzy gracze L.K.S-u robili, co
mogli (Cyll, Alaszewski, Trzmiel), ale ogólne zdener-
wowanie nie pozwoliło całej drużynie na celowe i
dobrze obmyślane posunięcia.

O poszczególnych „miarach” Hasmonei nie mo-
żna powiedzieć nic prócz tego, że wszyscy, jak jeden
mąż, „walecznie” murowali bramkę, do której po-
przez skłębioną masę ciał trudno się było docisnąć.
W pierwszym dniu sędziował bardzo nerwo-
wo p. Baettig a w drugim — a. Gato.

W odpowiedzi na artykuł: „Do niemieckich właścicieli nieruchomości m. Łodzi”.

W numerze 97-mi gazety „Neue Lodzer Zei-
tung” z dnia 8-go b.m. pojawił się artykuł, podpi-
sany anonimowo przez grupę jakoby niemieckich i
żydowskich członków Towarzystwa Kredytowego.

I. by pogodzili się zajęciem 50 proc. mandatów
w Dyrekcji przez żydów —

II. żeby Niemcy solidarnie głosowali na listę
żydowską, a wtenczas, przy poparciu żydów i oni
mogą dostać jakiś mandat.

Przy tej sposobności żydzi mówią o zasługach
żydowskich dla Towarzystwa Kredytowego, dzieląc
się zasługami z ewangelikami.

Boli ich bardzo, że ewangelicy nie chcą się
kłócić z Polakami i że już dobrze poznali się na za-
chłanności żydowskiej.

Dziwna rzecz, że żydzi, zorganizowawszy jako-
by Towarzystwo Kredytowe, nie znaleźli uznania
wśród członków tegoż Towarzystwa i przez to 53 la-
ta ani jeden żyd nie został uczczony biurem w sali
posiedzeń.

W rzeczywistości inicjatorem i organizatorem
był ś.p. Rosicki, a fundusze na tołożył p. Karol
Szajbier, za które żydzi wykupili trzy czwarte dorob-
ku Niemców Łódzkich, spychając tych ostatnich na
boczne ulice.

Zresztą nie chodzi tu o to, że jest jeden lub
więcej żyd w Towarzystwie, ale że tam siedzą, jak
twierdzi p. H. „jego ludzie”, którzy muszą to robić
co on im każe.

Jak widzimy, nie mamy więc w Towarzystwie
niezależnych obywateli żydów, którzyby sądzili spra-
wy Towarzystwa podług swojego sumienia, ale ma-
my ludzi, którzy są narzędziami osobistej polityki
p. H.

Wobec tego przyznają Panowie, że tworzenie
dyktatury p. H. w instytucji społecznej nie jest do-
puszczalne, a tem samem powierzenie losów Towar-
zystwa człowiekowi o znanej w mieście przeszłości.

Nie zwalczamy więc żydów jako takich, a tyl-
ko chcemy usunąć z Towarzystwa jednostki o mię-
dzynarodowej kwalifikacji moralnej.

Z ROZGRYWEK O PUHAR.

Niedzielny turniej siódemkowy o puchar dał na-
stępujące wyniki:

- Sila — Reprez. wojsk. 2:1
- Szturm — Concordja 3:1
- LTSG — Hakoah 3:2
- Union — Concordja 3:0
- Repr. — Wojsk. — Hakoah 1:0
- Sila — Szturm 3:2
- LTSG — Turysty 3:2
- LTSG — Sila 2:0

Z ROZGRYWEK KRAJOWYCH.

We Lwowie Pogoń zwyciężyła Hakoah w stos.
2:1, w drugim natomiast dniu uległa wiedeń-
skom w stosunku 0:2.

W Krakowie Cracovia zwyciężyła Nusenberger
Sportverein w stos. 9:1, zaś jej spotkanie z Czechie
Karlin dało wynik remisowy 1:1. Wisła zwyciężyła
„Nuselski” z Pragi w stos. 1:0, zaś zawody tych dru-
żyn drugiego dnia dały wynik remisowy 2:2.

Komunikaty.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy przyczynili się do uświet-
nienia Akademii ku czci ś.p. kpt. Pogonowskiego a
mianowicie JW Panu gen. L. Żeligowskiemu za
przeysłanie listu odręcznego, Wpp. prelegentom mec.
A. Bitykowi, i mec. P. Konowi Wpp. artystom: Z.
Andrzejewskiej, Białoszczyńskiemu, Frydbergowi,
Fischmanowej, Meistermanowi i prof. Turnerowi,
Chórowi „Echo” pod batutą prof. Pędzimeża, Wła-
dzem Wojskowym za pozwolenie wzięcia udziału mu-
zyce 28 p. S. K. Świąt. Magistratowi m. Łodzi za bez-
płatne udekorowanie Sali oraz wszystkim Delegacjom
b. wojskowych i wojskowych.

Serdeczne podziękowanie składa tą drogą

Komitet
budowy pomnika ś.p.
kpt. St. Pogonowskiego.

Bibliografia.

— Z ruchu wydawniczego.

Kazimierz Kierkowski „Przewodnik po Wło-
szech” (ze szczególnym uwzględnieniem Rzymu) Ne-

Nie róbcie więc z tego sprawy krzywdy żydów
skiej, bo jej tu nie ma i nie będzie.

Zadamy powrotu do stosunków, jakie od 5
lat istniały, to jest, wybór po jednej trzeciej części
z opśród katolików; ewangelików i żydów; Dyrekcji
Dyrekcji jak i w Komitecie Nadzorczym. A jeżeli
żydzi na to nie chcą się zgodzić; to widocznie stoją
na stanowisku wygłoszonym przez p. H. — że urwa-
nie mandatów chrześcijanom jest zdobyczą żydow-
ską, z której nie zrezygnują.

Jeżeli więc Wasze zamiary są tak niewin-
ne jak twierdzicie; to dla jakich celów wybrałście z
czterech Dyrektorów żydów na ostatnich wyborach;
pozostawiając katolikom ewangelikom po jednym
mandacie??

Piszecie, że mieliście na drugich wyborach
poprawić ten stosunek, ale wybory mają się oc-
być za rok, a do tej pory sami chcecie rządzić —
czy tylko bezstronnie?

Stwierdzamy, że Towarzystwo Kredytowe nie
jest instytucją, gdzie można robić jakieś zdobycze
narodowe, lecz jest instytucją finansową i tylko dla
takich celów powinno się pracować.

Obiecujecie Niemcom poparcie, a to, że jeste-
śmy, Komitetem Chrześcijańskim, stwierdzamy swojemi
podpisami i ciekawe, jaka grupa niemiecka stoi za
Wami.

Nie chrońcie się za pseudonimy, a odkryjcie
swoją przyłbicę. Macie wóz i przewóz: Albo powrót
do normalnych stosunków, tj. po jednej trzeciej czę-
ści z każdego wyznania, albo my bezwzględnie usu-
niemy demoralizujące stosunki w Towarzystwie.

Chrześcijański Komitet Wyborecy:
Mieczysław Suligowski, Józef Pogonowski, Cze-
sław Wojciechowski, Aleksander Knorr, Władysław
Auerbach, Stanisław Majewicz, Gustaw Klukow. Jul-
jusz Palmer, Max Schott, Juliusz Utz, Antoni Ra-
misch, Ottomar Hartman, Teodor Friedrich.

Cała treść artykułu napisana jest w tym ce-
lu, żeby przekonać niemieckich członków Towarzy-
stwa Kredytowego

kład Bol. Grabowskiego — Skład Główny w Księgar-
niach M. Arcta 1925 r.

Wobec ożywionego ruchu z Włochami „Prze-
wodnik” jest książką nader pożyteczną i aktualną.
Polacy wyjeżdżający do Italii znajdują w ojezystym je-
zyku te informacje, które dotąd czerpać należało z
obco-języcznych „bedeckerów”.

Autor daje bardzo szczegółowe cenne wskazów-
ki praktyczne, obejmujące czynności przygotowaw-
cze do drogi, podróży i — pobytu we Włoszech.

Książka uwzględnia warunki powojenne: tery-
torjalne (spadek po Austrii) i ekonomiczne (koszta
utrzymania, ceny biletów kolejowych, ceny wstępów
do muzeów i t. p.) Także, wszelkie objekty i pomiat-
ki polskie, znajdujące się na terenie Włoch, w „Prze-
wodniku” zostały skrupulatnie zebrane i opisane. —

Rozmówki polsko-włoskie — trafnie, życiowo
ujęte. Mapa kolejowa i ilustracje starannie wyko-
nane. —

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

CENNIK POBYTU W KRYNICY.

(k) Cennik pobytu w Krynicy przed-
stawia się następująco: koszt całodziennego
utrzymania w pensjonacie pierwszorzędnym
wynosi 5-6 zł., wytworny pokój jednoosobo-
wy 3 zł. dziennie. W pensjonatach drugo-
rzędnych przewidziana jest większa zniżka
Cennik obowiązuje od 1-go sezonu.

NASTĘPCA GEN. RASZEWSKIEGO.

(k) Na miejsce gen. dywizji Kazimierza Rasze-
wskiego, przychodzi, jako dowódca korpusu w Pozna-
niu gen. dywizji Kazimierz Sosnkowski, b. minister
spraw wojskowych. P. gen. Kazimierz Sosnkowski
urodził się 19.11.1885 w Kongresówce. W Małopo-
lsce przyjmował wybitny udział w organizacji zwią-
zków strzeleckich, jako szef sztabu tych związków
przed rozpoczęciem wojny światowej. Na wojnę wy-
ruszył jako szef sztabu I brygady Legjonowej w ran-
dze podpułkownika. Następnie przeszedł z pierwszą
brygadą wszystkie boje tej brygady. Razem z Józefem
Piłsudskim był internowany w twierdzy magde-
burskiej przez Niemców.

W r. 1918 po rozbitciu Niemców przez państwo
„Aljanckie” przyjechał razem z Józefem Piłsudskim
do Polski i przyjął czynny udział w organizacji wo-
jska polskiego. Był mianowany początkowo dowódcą
Gen. Warszawa, mianowany pułkownikiem. I w

Krótkim czasie generałem brygady. Krótco potem został wiceministrem spraw wojskowych i na tym stanowisku przebył rok 1919, 1920 aż do inwazji bolszewickiej. Za pierwszego gabinetu premiera Witosa był mianowany ministrem spraw wojskowych. W r. 1920 przyjął czynny udział w organizacji obrony Warszawy przed najściem bolszewików i krótko na północnym froncie dowodził t. zw. armją rezerwową. Na stanowisku min. spraw wojskowych odniósł znaczne sukcesy w organizacji armji.

Jak daleko sięga władza Papięza.

§) Właśnie zbliżała się Wielkanoc, gdy Michał Anioł wykończył był wreszcie część swego „Sądu ostatecznego”. Kardynałowie i dostojnicy dworscy tłumnie podążali do kaplicy Sykstyńskiej, by obejrzeć oczekiwane z niecierpliwością dzieło. Pośród ciekawych znalazł się też i pewien kardynał, którego genialny twórca umieścił na fresku pośród dusz potępionych. Była to zemsta za to, że dostojnik ów ważył się kiedyś dać nieprzychylną opinię o jakimś dziele Michała Anioła.

Rozgniewany kardynał pobiegł zaraz do papięza.

— Rozkaż, ojcze święty, swemu malarzowi, by mi natychmiast z pośród potępionych usunął.

Jego światobliwość rozłożyła ręce na znak bezsilności.

— Radbym ci, bracie dopomóc ale na wet w dzień Zmartwychwstania Pańskiego uczynić tego nie mogę.

— Jak to? — dziwił się zawiedziony kardynał.

— Bowiem władza papięska może zbawić dusze z czyścica, ale nigdy nie z piekła!

Kronika naukowa.

Ważnego człowiek czuje się zmęczony?

Fizjologowie przez długie czasy daremnie wysilali się nad zbadaniem przyczyn, dla których każdy człowiek po spełnieniu swej pracy codziennej czuje się zmęczony. Dopiero sławnemu uczoneму włoskiemu Mosso udało się problem zmęczenia rozwiązać w sposób niesłychanie ciekawy, a mianowicie na podstawie pewnego eksperymentu, dokonanego na psach. Oto zmusił on jednego psa do wytężonej pracy nogą, a z chwilą gdy nastąpiło całkowite zmęczenie, zaszczepił krew jego innemu, zupełnie wypoczętemu psu. Wkrótce potem u tego psa wystąpiły wszelkie objawy najwyższego zmęczenia, a to w tak gwałtowny sposób, że oddech i bicie serca były niezmiernie przyspieszone.

Eksperyment ten dowiódł, że w organizmie muszą tworzyć się jakieś specjalne trucizny zmęczenia, które z krwią dostają się do wszystkich organów i działają na nie w sposób wprost paralizujący. Dalsze badania wykazały też, że zmęczenie nie jest niczem innym, jak następstwem samozatrutowania się ciała, przypominającym objawy starości. Cały proces życiowy naszego organizmu, (a tak samo i zwierzęcego) porównać się daje z maszyną parową, ogrzewaną węglem. Rolę węgla odgrywają tu zapasy żywności, nagromadzone w komórkach. I zupełnie tak samo jak po spaleniu się węgla pozostaje popiół i żużle, w organizmie naszym gromadzą się odpadki z odbywającego się w nim bezustannie procesu przemiany materji. One to są właściwą przyczyną zmęczenia gdyż zapelniają po pewnym czasie wszystkie mięśnie, gruczoły i komórki nerwowe, wreszcie i sama krew, która, jeżeli już nie jest w stanie w szybki

Pobicie posterunkowych P. P. w czasie świąt.

O wypadkach pobicia posterunkowych policji państwowej, jakie wydarzyły się w ostatnich dniach świątecznych, dowiadujemy się następujących szczegółów:

Pierwszy wypadek miał miejsce późnym wieczorem w noc z soboty na niedzielę na ul. Piotrkowskiej w okolicy katedry Św. Stanisława Kostki. Pełniący w tym miejscu służbę posterunkowy, zauważył kilku wyrostków, kładących petarde na szyny tramwajowe. Posterunkowy usiłował chłopców zatrzymać, przyczem napotkał na opór ze strony publiczności, która przyglądała się manipulacjom wyrostków. W zamieszaniu, jakie wynikło, posterunkowy odniósł kilka ran

sposób je z organizmu usunąć.

Wiedza medyczna dziś już wie po części z czego te odpadki procesu przemiany materji, wywołujące zmęczenie, się składają. Chodzi tu w głównej mierze o produkty chemiczne, wytwarzane przez nasz organizm z białka. Na podstawie tej wiadomości udało się niedawno stworzyć z tych produktów pewnego rodzaju — serum, które zastrzyknięte człowiekowi w pod skórę, czyni go odpornym przeciw zbyt szybkiemu zmęczeniu. Człowiek taki potrafi dłużej niż zwykle pracować. Oczywiście, że nie należy tego serum uważać za jakiś cudotwórczy środek przeciw zmęczeniu wogóle. Może się ono bowiem przyczynić jedynie do mniej szybkiego zmęczenia pracą, nigdy jednak nie zdoła zastąpić owego radykalnego środka, jakim jest — sen.

„Telefon“ u dzikich ludzi.

Miał słusność Ben Akiba, twierdząc, że wszystko już kiedyś było. Oto okazuje się, że dzikie ludy na wyspach Oceanu Spokojnego, zwanych Nowemi Hebrydami, posiadały na długo przed wynalazkiem Aleksandra Grahama Bella, oca naszego telefonu, sposób porozumiewania się na wielkie odległości. Francuski podróżny Ph. Francois, bawiąc na tych wyspach, dziwił się przez długi czas, że ilekroć zbliżał się z swolą drużyną do nowej osady, ludność już wiedziała o jego przybyciu. Daremnie jednak starał się dobrać, w jaki sposób jeden szczepek mógł zawiadomić drugi o wymarszu białych. Dopiero przez przypadek odkrył pewnego wieczoru u dzikich istny „telefon“, którym podawali sobie wiadomości. Uderzyło go wprawdzie już dawno, że wzdłuż dróg ustawione są dziwne grupy pni wydrażonych, kończących się u góry nieudolnie wyrzeźbionymi głowami ludzkimi z otwartą jamą ustną. Uważał te pnie za jakies „figury święte“. Az owego wieczoru, ku zdumieniu swemu usłyszał dziwne miarowe uderzenie pałką w jeden z takich pni, któremu po pewnym czasie odpowiadały zdala podobne uderzenia. Nie dawał więc dzikim tak długo spokoju, aż mu nareszcie wyławili tajemnicę. Okazało się, że posługiwali się oni temi wydrażonymi pniami jak my telefonem. Zależnie od grubości pnia, uderzenie weni pałką wydaje niższe lub wyższe tony, które dla dzikich stanowią pewnego rodzaju alfabet. Liczba zaś i rytm tonów oznaczają cały szereg różnych wiadomości, podawanych z nadzwyczajną swybkością z jednej osady do drugiej. Za bvtności swej na wyspach, zwanych Nowemi Hebrydami, podróżnik francuski posługiwał się odtąd tym szczególnym „telefonem“.

POTRAWY Z KWIATÓW.

Dla nas, ludzi kultury zachodniej, kwiat jest równoznacznikiem piękna samego w sobie. Nie żądamy od tego wykwitu natu-

ralnych w lewe ramie. Rany te nie są jednak niebezpieczne i posterunkowy w tych dniach opuszcza szpital, dokąd go przewieziono. Policja jest na tropie sprawców i po wyliciu posterunkowego ze szpitala przewatapi do ich zidentyfikowania.

Drugi wypadek wydarzył się w niedzielę o godz. 9-ej wieczorem przy ul. Profesor skiej. Kilku pilanych mężczyzn wywołało na ulicy tej zbiegowisko. Gdy posterunkowy, patrolujący w tej dzielnicy, przystąpił do interwencji, został uderzony łepem narzędziem w głowę. Czterech mężczyzn i jedna kobieta, aresztowani w związku z tą sprawą znajdują się w areszcie policyjnym.

ry niczego innego, jak tylko, aby nas czarował swym wdziękiem i wonią. Ale są kraje, w których kwiaty są cenione dla swoich kulinarnych zalet. Największa ilość jadalnych kwiatów należy do rodziny lirowatych, starszy szczepek japoński Amosi żywi się niemal wyłącznie pewną odmianą olbrzymiej lilii, której cebulka obfituje w krochmal. A t. zw. u Japończyków Ryori-yure, dosłownie: lilia do gotowania, ma dla nich to samo znaczenie, co dla nas kartofle.

Chińczycy uważają również lilie, hodowaną u nas dla swej piękności, za wyszukane delikatesy. Mało u nas znany kwiat „cammessia“, roślina cebulkowa, gotowany na rozgrzanych kamieniach, daje makę z której wypiekają Indianie smaczny, pożywny chleb.

Wiele innych kwiatów naszych ogrodów spełnia w innych częściach świata ważne zadanie odżywcze.

OFIARA SAMOHYPNOZY.

n) Hipnotyzm i nauki okultystyczne są w dzisiejszych czasach bardzo modne i wiele bardzo osób zaintuje się nimi, odprawiając różne praktyki, które są nieraz bardzo niebezpieczne.

Do towarzystwa lekarzy w Parwzu zgłosili się dwaj lekarze rumuńscy, przywożąc ze sobą młodego chłopca w dziwnym stanie hipnozy. Chłopiec ten nie odpowiadał na zadane pytania, nie rozmawiał, oczy miał utkwione w jeden punkt i sprawiał wrażenie człowieka nie zdającego sobie sprawy z tego co się dzieje naokoło niego. Członki jego ciała pozostawały w takiej pozycji, jaka im na dano, chociaż drobne krokami, ale tylko wtedy, gdy go popchnięto.

Lekarze zdecydowali się zrobić mu parę zastrzyków. Silny ból wyrwał go z tego odurzenia. Sprawiał wrażenie człowieka, obudzonego z długiego i ciężkiego snu.

Humor.

Kiedy to w 1794 r. Kiliński z dzielną bracią w mieślniczą rozpoczął krocie Moskali tak, iż do Wielkiej Soboty wieczorem już ich w Warszawie nie było, warto przypomnieć dowcip rzeźnika Morawskiego:

W pierwszy dzień owej Wielkiejnoy pamiętnej panowie majstrowie cechowi byli wraz z dygnitarzami cywilnymi i wojskowymi proszeni na święcone do kasztelanowej Kossakowskiej.

Pierwszy wszedł na salony Kiliński, a drugi Morawski. Kasztelanowa podawała gościom rękę do ucałowania, odzianą w rękawiczkę.

Kiliński ucałował rękawiczkę. Ale Morawski samorzutnie ściągnął rękawiczkę z rączki gospodyni i objaśnił z humorem:

— Kilińskid szwece — to mu skóra, smakuje, ale ja rzeźnik, wolę mięso...

Ceny niskie. Wyrób własny.

PURPURY

na wyspy najprzewodniejszych gatunków

i gustowne płótna fartuchowe

poleca skład fabryczny

L. Rajcherta

Zielona 14, tel. 34 — 77. 9.3

Pracownia dywanów perskich (ręcznych)

przejm. obstatunki i uczenie na dogodnych warunkach Karoła 20 m. 5, od 1—7 w. 1098

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów

Gabinet Roentgena i światłolecz

Piotrkowska 144 róg, Ewangelicka 2. Godz. przyjęc od 9—2 i 6—8. dla pań 5—6

Telefon 20.45. 1110

Na raty!

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność że w składzie moim na Cíornym Rynku, przy ul. Rzgowskiej 4 posiadam wielki wybór mebli i krzeseł wiedeńskich. Całkowite urządzenie jak: jadalnie, sypialnie, dębowe, orzechowe i innych gatunków. Tapicerskie roboty jak: otomany, materace, krzesła, wyściełane, różnych fasonow, lustra, rozmaitych gatunków.

Posiadam także na składzie całe urządzenia kuchenne. Warunki jaknajdogodniejsze. 25% taniej, niż przedtem. 515

W. Sierakowiak, kóńdz, Rzgowska 4.

Dla smakoszków poleca:

**Czekoladę
Karmelki
Marmeladki**

firma: **A. KIERSKI w Warszawie**

W Łodzi otrzymać można we wszystkich handlach win i towar. kolonialn.

1011

Potrzebni chłopcy z kaucją

do sprzedaży gazet. Zgłaszać się do Rozwoju.

109

Kupię samochód osobowy

„Ford” ze starterem w dobrym stanie, mało używany nie kryty. Oferty sub „N. W. 10” do Rozwoju.

110

przybłąkał się pies doberman. Odebrać można za zwrotem kosztów. Rybna 14, Jan Skinder. 1058-3

A kuszerka Pipkowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i zamiejscowych. Piotrkowska 132 - 14. 1055-15

Potrzebna natychmiast służąca, umiejająca gotować. Wólczańska 98, m. 14. 1054-2

Potrzebna zdolna praczka na stałe. Konstancyńska 36, pralnia. 1057-5

Malarz odświeża mieszkania tanio i ładnie. Zachodnia 50 u dozorczy. 1052-2

Do wynajęcia anizy słoneczny pokój w ładnym ogrodzie owocowym, kapiel. Od tramwaju 35 minut. Sto Złotych miesięcznie. Oferty pod „Wanda” do Rozwoju. 1050-1

pomniki ementarne z własnych i powierzonych wzorów na dogodnych warunkach wykonawa art. rzeźbiarz W. Konopka. Umentarna 9 a. 1047-1

Na wyplatę! Firanki, obrusy, prześcieradła, ręczniki, purpur, materacowe, kapy pluszowe, kołdry watowe, chusteczki i Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44 tel. 36-48. 1018-5

Zgubione dokumenty

Kaczmarek Antoni zgubił dowód osobisty wyd. w gm. Zydów oraz kartę zwolnienia z wojska. 1241-1

Kuś Stefan zgubił paszport niemiecki wydany w gm. Złoczew. 1059-3

Choroby płuc - kaszel, duszność usuwają: **Balsam Thio-colan Age, Balsam Thio-colan z phytiną** Używać za poradą lekarza. Sprzedają apteki i sklepy. Dnia 9 IV zgony



Dwa psy

niem. pantry pies „Trop” brązowy i saka „Aza” brązowe łaty nakrapiana. Ostrzeżenie przed nabyciem. Łask, wad. za wynagrodzeniem Konstancyńska 67. 1086-

Potrzebni szoferzy

Zgłaszać się Poprzeczna 11, przy Rzgowskiej w fabryce. 1084-

Okazyjnie do sprzedania

duży aparat fotograficzny i dywan strzyżony 3x2 metra, bardzo ładny. Szkolna 32, m. 5, Muznerowski. 1060

Slusarz - rowerzysta potrzebny od zaraz do komplet, budowy rowerów. Oferty z krótkim odpisem świadectw wraz z warunkami prosimy składać do administracji pod „Polski Rower”. 1108

Uwaga! Proszę zwrócić za wynagrodzeniem zagubiony dowód osobisty kolejowy, wydany w Skarżysku na imię Janiny Koperek ul. 6-go Sierpnia 98 mieszk. 9, Porębski. 1106

Wszystkim przedsiębiorstwom budowlanym oraz prywatnym odbiorcom dostarczam tanio i w nieograniczonych ilościach żwir, piasek w najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych. Oferty pod „Konkurencja” do Rozwoju. 1112

Lista zapowiedzi № 10 i 25. **Zapowiedź.**

Podaje się do ogólnej wiadomości, iż 1) drukarz Leon Hanszyld, wolnego stanu zamieszkały w Łodzi ul. Ogrodowa 28, syn mistrza tkackiego Franciszka Hanszylda i tegoż żony Marii z domu Zybert, obu zamieszkałych w Łodzi, 2) Otylia Maria Kacmierzówna wolnego stanu zamieszkała w Srodzie, córka nauczyciela Edmunda Kacmierzka i tegoż żony Joanny z domu Knopik, obu zamieszkałych w Srodzie, zamierzają zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi ma nastąpić w Srodzie i w Łodzi w gazecie „Rozwój”. Środa, dnia 10 kwietnia 1925.

Urząd Stanu Cywilnego w. z. Rogośki. 1114

Ratner Chaim zgubił zaświadczenie o zgłoszeniu się do rejestracji wojskowej z roku 1920 wyd. przez Komisarjat Rządu na m. Łódź. 104-5

Warsztaty fizyko - mechaniczne „Wiedza” Piotrkowska 131, przyjmują do naprawy instrumenty fizyczne, geodezyjne, rysunkowe, medyczne, dentystyczne i różne inne. 1100

UWAGA! - Cześć Wam Panowie!

Polecam Sz. Klienteli moją pracownię, którą otworzyłem po kilkoletniej pracy, jako dyplomowany krojczy i kierownik konfekcji męskiej w pierwszorzędnym firmach łódzkich. Przyjmuje futra, palta, garnitury cywilne i sportowe, kostjomy i palta damskie oraz reperacje garderoby. Ceny są wyjątkowo konkurencyjne na całą Łódź. Robota solidna i tanio podł. żurnali Paryskich i Londyńskich. Adres mój: **Przejazd 14 II p., front.**

560

Z poważaniem **Jan Kolubiński.**

Uwagze P. T. polecamy znany powszechnie z solidnej i artystycznej pracy

Zakład Fotograficzny B-ci Bielskich

Aleksandrowska 42, Zgierska 24, Napiórkowskiego 27.

Ceny niżej konkurencji: 1 Fot. Portret 40x50 cała figura zł. 8.-

3 pocztówki cała figura zł. 2.- 12 pocztówek cała figura zł. 5.-

1079

Zakłady urządzone podług nowoczesnej techniki. — Zdjęcia codz. od g. 9-7 w. bez względu na pog.

Nie kupujecie mebli

zanim odwiedzić magazyn mój, zaopatrzony w wielki wybór mebli

Komplety: sypialni, jadalni i urzędzeń kuchennych, a szczególnie przedmioty pojedynczo: szafy, łóżka, otomany, lastra i t. d.

Krzesła wiedeńskie po wyjątkowo niskich cenach

Ceny konkurencyjne!

Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy.

Dają również na wyplatę ratami miesięcznymi. 1110

J. NASIELSKI Piotrkowska 9, (Lasa Piętro, front.)

Ważne dla dzieci!

RABKA

przyjmuje dzieci na cały czas wakacyjny!

Opieka rutynowanych pielęgniarek. Specjalny oddział dla dzieci do lat 5. Willa „Lubicz” też za parkiem. Wysokie położenie. Zgłoszenia przez kwiecień: Zakopane, willa „Nina”. 1064

Lecznica Chorób Zębów

LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS

145 Piotrkowska 145.

Za plombowanie oraz wprawianie zębów

Oplata niska. — Podług taksy.

NASIONA

warzywne i kwiatowe gwarantowane nabyć można w składzie nasion L. Kołaczakowskiego, Piotrkowska 225.

Drzewka owocowe, ozdobne, iglaste, ementarne, rozsady truskawek, szparagów, bratków, goździków, kapusty, salaty i wiele innych w Ogrodzie Hodowlanym, Piotrkowska 241. 927

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Sprzedam powozik. Aleksandrowska 78. 1036-1

Zakład meblowy wyprzedaje meble po cenach najprzystępniejszych. Piotrkowska 185. 1050-20

Przytkę, powozik, karetkę, wozy lekkie i ciężkie sprzedam. Kilińskiego 59, Dębowski 1045-2

Sprzedam sklep bez mieszkania z urządzeniem lub bez za 1,800, Kilińskiego 55, m. 1. 1053-2

Do sprzedania 6 cio tygodniowe psy-wilki. Władność: Andrzeja 16, w piekarni. 1080-2

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty Rosen, Piotrkowska 88. 1040-6

Sprzedam sklep z mieszkaniem. Fabryczna 2. 1051-2

Różne:

Uwaga! Wielki wybór obuwia w magazynie Janiec, Andrzeja 24. 903-8

Jest do wdzierzawienia domek z ogródkiem. Włodzimierska 43 (Koziny), Smolński. 1044-1

potrzebna dziewczyna do mieszkania. Aleje Kosciuszki 43. 1086-1

WARNA OGŁOSZENIA: Przed tekstem 30 gr w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr; z. wazne 7 gr; wódc drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. wiersze milimetrów lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr za wyraz; duże litery 50 gr; najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 50 wyrazów wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 6 linij, za tekstem na 6 linij. Abcjadki i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do 30 dnia 6-ty 50 proc. Za terminowe wychodzenia ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwójka obowiązuje jak przedtem przyjęte ogłoszenia bez względu na zawłoczenia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lecha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor naczelny i wydawca int. T. Czejewski. Adres: Łódź, ul. Piotrkowska 131. Redakcja: Piotrkowska 131, Michał Bielski.